ŻYCIE SPORTOWE

Rok II | Wtorek 7 października 1947 | Nr 38 (52)

7 października 1947 r.

„Życie Sportowe" od chwili swego powstania walczyło o czystą linię sportu polskiego, przestrzegając niejednokrotnie przed niepożądanymi objawami, jakie zakradły się po wojnie do różnych jego dziedzin. Chcielibyśmy bowiem widzieć w sportowcu polskim nie tylko dobrego biegacza czy piłkarza, ale zdrowego, karnego, uspołecznionego i etycznego obywatela. Nowoczesna idea olimpijska uszlachetniła sport, nawiązując do jego najpiękniejszej ery w starożytności, gdy towarzyszył mu wysoki, niemal religijny poziom etyczny. Tak należy rozumieć Coubertinowskie „religio athletae".

Ze sportem łączy się niepodzielnie walka i wynik, zwycięstwo lub porażka. Człowiekowi trudno zachować ducha i w jednym i drugim wypadku. Umieć przegrać po sportowemu jest bodaj trudniej, niż wygrać. Wszak już w starożytności znane były przewinienia zawodników, karane ostro, nawet wysokimi grzywnami, za które odlewano posągi Zeusa. Na nich ryto imię przestępcy ku wzgardzie potomności i ustawiano przy wejściu do stadionu. Wynik — powtarzamy — nie jest wszystkim. Tymczasem u nas dla mas, dla fanatyków, dla tych wreszcie, co patrzą na sport pod kątem osobistego zysku, wynik urósł do rzędu fetysza, do wartości bezwzględnej. Wynik ujemny budzi brutalne żądze pomsty i odwetu nad przeciwnikiem lub sędzią. To jest tło zajść sosnowieckich. W Sosnowcu zaświeciła ponurym blaskiem brutalność wojenna, jaką zaszczepił nam okupant. Sosnowiec przypomniał nam też w sposób przykry, że nie wszystkie zarządy klubów i sekcji piłkarskich pełnią swoje powinności, to jest walczą z wynaturzeniem na trybunach i wychowują młodzież na boisku. Może zawiniły tu i czynniki, dopuszczające pochopnie do rozgrywek o wejście do Ligi kluby, których gracze nie przetrawili abecadła sportowego, a trybuna nie miała czasu oswoić się z myślą o przegranej swego beniaminka. Trybuna robi dziś zakłady, kto wygra, jeżeli zaś nie dano jej czasu na zrozumienie, że o wygranej decyduje nieraz i łut szczęścia, a nie sama sprawność graczy i wrzaski pod adresem sędziego, czy zawodników przyjezdnych, to za poniesioną stratę finansową mści się na jej sprawcach. I tu też trzeba umieć przegrać! I tu obowiązują trafne słowa Sarrault'a: „Nikt nie skorzysta z akademii, bez kursu w szkole powszechnej".

Nie winien tu piękny sport piłkarski, któremu patronują u nas takie świetlane postacie, jak Kałuża, Kuchar, Loth, Reyman, Synowiec ale różni „politycy" piłkarscy i „kombinatorzy", którzy spychają go z właściwej linii. Ze zła umiejmy tylko wyciągnąć naukę na przyszłość. Może i dobrze, że pękł wrzód, który wzbierał od dawna. Czas przystąpić w obliczu Olimpiady do rewizji i reform wielu rzeczy w sporcie naszym. Nie my sami zresztą to robimy i za granicą w wielu państwach nie wstydzono się stwierdzić zła i wziąć je za rogi. Czas ocknąć się i zawrócić z błędnej drogi. *(jf.)*

RKU ukarane przez władze sportowe

W piątek dnia 3 bm. Wydział Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpatrywał sprawę zajść w czasie zawodów RKU—AKS oraz po ich ukończeniu i opierając się na sprawozdaniu sędziego zawodów oraz delegata PZN postanowił:

zakazać drużynie RKU rozgrywania zawodów w Sosnowcu w ciągu jednego roku,

nałożyć grzywnę na RKU w wysokości 10.000 zł za wystawienie porządkowych, którzy prowokacyjnym zachowaniem przyczynili się w znacznym stopniu do karygodnych zajść,

zdyskwalifikować pięciu graczy drużyny RKU a to: Bergera na 4 lata, Siecha na 3 lata, Wiśniewskiego i Pilarka po 2 lata, a Słotę na 1 rok.

Decyzja Wydziału Gier i Dyscypliny jest tylko zajęciem stanowiska przez władze sportowe. Równocześnie jednak władze sądowe przeprowadziły dochodzenia, po zakończeniu których spadnie słuszna kara na winowajców.

Legia nadal mistrzem Polski w tenisie

Finałowe spotkanie w tenisie pomiędzy Legią Warszawa i Cracovią o drużynowe mistrzostwo Polski zakończyło się zwycięstwem Legii 5:4. Tym samym Legia utrzymała nadal tytuł mistrza Polski, zdobyty ub. roku, Cracovia natomiast tytuł wicemistrza. A nie doszło omal do sensacji, gdyż niewiele brakowało, by zwycięstwo odniosła Cracovia. Wobec braku Rudowskiej i choroby Skoneckiego, który w niedzielę nie wystąpił do gry, Cracovia zdobyła początkowo 3 punkty v. o. za grę poj. pań, mixta i grę Skoneckiego z Olejniszynem. Legia prowadziła po zwycięstwie Hebdy nad Tłoczyńskim 6:4, 6:4, 4:3. Cracovia miała szanse na wyrównanie w spotkaniu juniorów przez Kozłowskiego z Kudlińskim, Kozłowski jednak przegrał 7:5, 10:12, 3:6. Gdyby Kozłowski zwyciężył przy stanie 4:4, Cracovia wobec braku w grze podwójnej Skoneckiego, mogła wygrać przez Olejniszyna i Tłoczyńskiego. Wobec jednak stanu 5:3, tenisiści warszawscy zrezygnowali i z gry podwójnej i oddali ją także v. o. Tak więc Legia zdobyła na korcie decydujące punkty, a Cracovia przez v. o. Najlepszym tenisistą spotkania był J. Hebda.



Hebda

Dobre wyniki lekkoatletów na meczu Zgoda—Wisła

Lekkoatletyczne spotkanie huty „Zgoda" ze Śląska z Wisłą zakończyło się zwycięstwem Wisły 110:95 pkt., w tym w konkurencjach męskich 62:52, a w żeńskich 48:33. Widerski osiągnął najlepszy tegoroczny wynik na 800 m 2,00,4 min., a również w tym biegu dobre wyniki uzyskali: Rzeźniczek Zg. 2,04,4, Żołądź W. 2,04,6, oraz Niemczyk poza konkursem 2,07,6. Niemczyk ładnie pobiegł także na 1.500 m i wynik 4,41,2 jest jego życiowym. Widerski czasem 53,5 na 400 m wykazuje, iż jest b. szybki. „Zgoda" w sztafecie olimp. pobiła rekord Śląska 3,33,8 sek., 100 m wygrał Girtler Zg. 11,5 wzwyż Karton W. 155, w dal Hojnik 6,28, oszczep Kozioł Zg. 48,54, dysk Stalmach Zg. 38,11, kulę Lachcik W. 11,37.



Widerski

W konkurencjach żeńskich najlepszy wynik osiągnęła Legutko W. w skoku w dal 5,05, oraz w biegach 60 m — 8,2 i 200 m — 28,2. Niespodziankę zrobiła Krukowska W. zwyciężając mistrzynię Polski Wasilewską na 800 m — 2,40,5, w pozostałych konkurencjach zwyciężyły: wzwyż Panek Zg. 135, w dysku Łapłasiówna W. 26,74, w kuli Ditkowska W. 10,63.

Przeworsk. Cukrownia pokonała WKS Pościg z Przemyśla 4:0 (0:0). Bramki zdobyli Wizarkaniuk 2, Mojdras i Gawlikowski. Cukrownia lepsza kondycyjnie. Pościg do przerwy dzięki ambitnej grze oraz dobremu bramkarzowi utrzymał wynik bezbramkowy. Sędzia Guzek z Przemyśla dobry. W przedmeczu jun. Cukrowni—jun. Stalowa Wola 1:0 (0:0). (ew)

Plenarne zebranie Wydziału Sędziowskiego KOZPN odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 19 w lokalu KOZPN.

Warta w mistrzowskiej formie zwycięża Wisłę 2:0

Pierwszy finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Polski, rozegrany w Krakowie między Wisłą i Wartą — ściągnął około 15.000 widzów.

Przewidywania licznych krakowian, iż Wisła bez Gracza nie potrafi wywalczyć zwycięstwa z twardo grającą Wartą, okazały się na boisku zupełnie słuszne. Wisła nie umiała przeprowadzić żadnej akcji, która by zadowoliła przyzwyczajoną do lepszej gry publiczność. Nieudolność strzałowa „króla strzelców" Kohuta raziła, a trzykrotne usiłowanie wprowadzenia piłki do siatki rękoma przez tego gracza nie licuje z tym „tytułem". Atak Wisły jako całości nie istniał, a dobrze grająca pomoc z obrońcami nie miała komu podać piłki. Najlepszymi graczami okazali się: Flanek oraz bracia Wapienniccy.

Warta nie ustępowała Wiśle pod względem linii obronnych, w polu była lepsza kombinacyjnie, choć strzałowo zawiodła. Specjalnie całował tu niedoszły kandydat do reprezentacji Smólski.

Bramki zdobyła Warta z ładnego strzału w róg Gendery w 41 m. przed przerwą oraz ze strzału nie obstawionego, z winy obrońcy Wisły, Gieraka w 34 min. po przerwie.

Stosunek rzutów rożnych 7:1 dla Wisły świadczy również o nie wykorzystanych możliwościach.

Tarnovia na czele po zwycięstwie nad Ruchem

Tarnovia po zwycięstwie nad Ruchem na jego boisku staje się pierwszym najpoważniejszym kandydatem do wejścia do ekstraklasy.

Tarnovia-Ruch 1:0 (0:0)

Około 17.000 widzów zebrało się na boisku Ruchu spodziewając się gry na wysokim poziomie między dwoma najpoważniejszymi kandydatami do ekstraklasy. Przebieg gry stał jednak na poziomie przeciętnym, był walką o zwycięstwo bez specjalnych finezji. W Tarnovii na wysokości zadania stanęły formacje defensywne. Dobra opinia jaką cieszą się ostatnio obrona i pomoc tej drużyny potwierdziła się, odniosły one bowiem olbrzymi sukces. Zadanie swe w kryciu lotnego i bardzo niebezpiecznego ataku Ruchu, oraz w niedopuszczeniu do strzału poszczególnych napastników wykonały znakomicie. Natomiast atak tarnowski grał słabo. Strzałowo zawiódł. W Ruchu wybitnie słabsze były obrona i pomoc. Jedyną bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył Roik II z rzutu karnego w 40 minucie po przerwie. Sędziował Dabert z Poznania.

Gdańsk. Lechia — Widzew (Łódź) 1:1 (0:0). Wynik odpowiada przebiegowi gry.

Tarnovia	3	6	10:2
Ruch	4	6	15:4
Legia	3	2	7:9
Lechia	3	1	3:15
Widzew	3	1	2:14

Zwycięskie plutony ORMO

W niedzielę nastąpiło na Błoniach uroczyste rozdanie nagród za zwycięstwa w I. Woj. Zawodach Marszowo-Strzeleckich ORMO.

W obecności wicewoj. mgr Rubińskiego i przedstawicieli władz, dokonał rozdania nagród płk. Księżarczyk. Na 14 plutonów startujących zwyciężył pluton miasta Krakowa w czasie 56,30 min. 38 pkt. 22 trafień. Następne miejsca zajęły plutony z powiatów: Chrzanów I 55 min. 37 pkt., trafień 14. 3) Nowy Sącz 55 min. 22 pkt. 3 tr. 4) Olkusz 58 min. 18 pkt. 3 tr. 5) Tarnów 53 min. 16 pkt. 2 tr. 6) Kraków powiat 58 min. 15 pkt. 11 tr. 7) Wadowice. 8) Nowy Targ. 9) Miechów. 10) Limanowa. 11) Biała. 12) Bochnia. 13) Dąbrowa Tarnowska.

Poza konkursem startował II pluton z Chrzanowa zajmując 3 miejsce 56,30 min. 22 pkt. i 9 trafień.

Uroczystość zakończyła defilada plutonów biorących udział w zawodach.

Zwierzyniecki obejmuje prowadzenie w kl. A.

Szósta niedziela mistrzostw krakowskiej klasy A przyniosła zmianę na miejscu leadera.

Zwierzyniecki — Groble 3:1 (3:0) Zasłużone zwycięstwo Zwierzynieckiego, dla którego bramki zdobyli: Dudek 2 i Panek K. z karnego, dla pokonanych Krok z karnego. Sędziował Seichter. (St.)

Wieczysta — Łagiewianka 4:0 (2:0). Na kilka minut przed końcem spotkania uległ poważnej kontuzji bramkarz Wieczystej Nocek. Rzucił się on na odbitą przez siebie piłkę po obronie rzutu karnego egzekwowanego przez Piekulskiego. Morawa z Wieczystej za kopnięcie bez piłki zawodnika Łagiewianki usunięty został z boiska. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kawula 2, Lech i Walicki. Sędziował Mytnik Jul. (St)

Chełmek — Podgórze 2:1 (0:1). Lepszy technicznie Chełmek odniósł zwycięstwo za strzałów Obtułowicza i Borowskiego. Dla pokonanych punkt zdobył Ferot z karnego. Na kilka minut przed końcem uderzony został w twarz bramkarz Chełmka przez rozwydrzonego kibica Podgórza, który przyłapany, został oddany w ręce Milicji. Sędziował Chruściński. (St)

Fablok — Korona 1:1 (1:0) Po przerwie duża przewaga Korony. Bramkę dla Fabloku uzyskał Walczyk, dla Korony Popiel. Sędziował Pałka. (Kal.)

Mościce — Prokocim 7:2 (2:2). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy nad słabym przeciwnikiem.

Szczakowianka — Dąbski 3:0 (1:0).

TABELA

Zwierzyniecki	6	9	15:7
Fablok	6	9	12:6
Groble	5	8	10:4
Chełmek	6	8	8:4
Szczakowianka	6	8	18:14
Dąbski	5	6	11:7
Wieczysta	5	5	11:9
Łagiewianka	6	5	11:16
Korona	6	4	8:15
Mościce	6	3	12:14
Podgórze	6	2	6:11
Prokocim	5	1	7:22

Warta zwycięża Bratysławę 9:7

(G) W niedzielę w Poznaniu Warta zwyciężyła repr. Bratysławy 9:7. Zwycięstwa odnieśli Małek, Szymański, Wojnowski, Adamski a Franek zremisował. Sobczak przegrał z Tormą przez k. o.

Zapomnieli cofnąć zegar

Ostatni mecz Pomorzanina z ZZK rozegrany w Łodzi przyniósł do 67 min. wynik 5:1 (1:0) dla Pomorzanina. Spotkanie to zaczęło się o godz. 16 według czasu letniego (gospodarze zapomnieli przesunąć zegar) i sędzia na skutek ciemności musiał je przerwać na 23 min. przed końcem.

Poznań. KKS poznań niespodziewanie pokonał mistrza gr. II AKS 5:1 (1:1) w spotkaniu towarzyskim.

Wisła zwycięża Koronę w boksie 13:3

Niedzielne spotkanie o mistrzostwo Krakowa w boksie zakończyło się wysokim zwycięstwem Wisły nad Koroną 13:3. Zwycięstwa dla Wisły odnieśli: Szczurek, Gromala, Dudzik, Dyduła, Matula, Zbik v. o. Kozłowski zremisował z Szymulą. Dla Korony Kwiatek zdobył zwycięstwo po walce z Giergielem.

Robotnicze indywidualne mistrzostwa bokserskie ZRSS Okręgu Krak. odbędą się w dn. 15 i 16 października br. (środa i czwartek) w hali Ośrodka WF i PW w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 26. Zgłoszenia do 10 bm. przyjmuje Sekretariat Okręgu ZRSS w Krakowie ul. Sławkowska 6 I p. w godz. od 15—17.

9 listopada bieg na przełaj o puchar „Dzien. Polskiego"

Doroczny jesienny bieg na przełaj o puchar Redakcji „Dziennika Polskiego", poświęcony pamięci śp. Janusza Kusocińskiego zamordowanego przez Niemców, odbędzie się w Krakowie w dniu 9 listopada br. Zgłoszenia do biegu przyjmuje Redakcja „Dziennika Polskiego", Kraków, ul. Wielopole 1.

Czechosłowacja—Austria 3:2

Praga (Obsł. wł.). W międzypaństwowym meczu piłkarskim Czechosłowacja pokonała Austrię z trudem 3:2 (2:1).

Łódź — Koszyce 2:4

Koszyce (Obsł. wł.). Reprezentacja piłkarska Łodzi wzmocniona Boruczem, Janikiem (Rymer), Ochmańskim i Graczem przegrała z reprez. Koszyc 2:4 (1:2). Obie bramki zdobył Łącz.

Zatopek zwycięża w Warszawie

W dniu Święta Milicji odbyły się w Warszawie międzynarodowe zawody sportowe z udziałem reprezentacji policji czeskiej.

W zawodach bokserskich zwyciężyła reprezentacja polska Czechów w stosunku 10:4. W wadze koguciej zwyciężył na punkty Mikołajewski Plzaka. Antkiewicz pokonał na punkty Mastika, Petrina zaś zwyciężył przez k. o. w pierwszej rundzie Gołcza. Kouba wygrał z Hincem na punkty. Szymankiewicz z Taluzkiem. Szymura wysoko wygrał na punkty z Elisem, przy czym w pierwszej rundzie posłał go na deski do ośmiu. W wadze ciężkiej zwyciężył Pietrzak Sedivego na punkty.

Mecz pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego i M. O. zakończył się wynikiem remisowym 0:0 (0:0).

W ramach zawodów odbył się bieg na 3.000 m z udziałem znakomitego biegacza czeskiego Zatopka. Zwyciężył on w czasie 8,25,4; 300 m za nim przybyli Ostolski (Legia) i Czajkowski (Syrena).

Ostatni „Spływ" kajaków

Na zakończenie sezonu kajakowego 1947 r. Okręg Krakowski PZK urządził w niedzielę uroczysty „spływ". Organizację spływu przeprowadziła Sekcja Kajak. TS Tramwaj. Barwna ta impreza o charakterze sportowo-towarzyskim odbyła się nad Wisłą naprzeciw Bielan. Na program złożyły się gry i zabawy sportowe, dancing, ognisko wraz z tradycyjnym pieczeniem ziemniaków oraz częścią artystyczną.

Pierwszy wyścig samochodowy

W przyszłą niedzielę o godz. 14 Kraków przeżyje emocję pierwszego samochodowego wyścigu ulicznego oraz wyścigu motocyklowego. Imprezę tę organizuje Oddział Krakowski AP mając zapewniony udział wybitnych kierowców całej Polski. Z motocyklistów wezmą udział m. in. Żymirski, Brun, Hennek i Draga a wśród automobilistów Ripper i Wierzba.

Wyścig motocyklowy będzie eliminacją do mających nastąpić wkrótce prób pobicia polskich rekordów szybkości.

20-lecie KS Wieliczanka

W dniach 11 i 12 września KS Wieliczanka obchodzi jubileusz 20-lecia istnienia. Program przewiduje: 11 bm. godz. 8 nabożeństwo żałobne za zmarłych członków Klubu; godz. 14 zawody lekkoatletyczne; godz. 15,30 zawody piłki nożnej Wieliczanka Ib—GZKS Wieliczka. 12 bm. godz. 10 nabożeństwo w kościele paraf.; 11,20 poświęcenie krzyża pamiątkowego ku uczczeniu bohaterów walk o niepodległość; 12 wyjazd motocyklistów do Oświęcimia celem złożenia hołdu wymordowanym członkom i działaczom KS Wieliczanka; godz. 14 defilada, powitanie gości przez prezesa Klubu inż. Jelonka, przemówienia przedstawicieli władz i gości, wręczenie odznak pamiątkowych zasłużonym działaczom i zawodnikom, wpisanie się do księgi pamiątkowej; godz. 15,30 zawody o mistrz. kl. B Wieliczanka—Pocztowy; godz. 17,30 rozdanie nagród i dyplomów; godz. 21 zabawa sportowa.

*

Cracovia zwyciężyła PMS 7:3 (4:0) w meczu szczypiórniaka o mistrzostwo kl. A. Bramki zdobyli dla Cracovii Ciesielski 4, Kühn 2 i Łudzik, dla PMS Giergiel 2 i Piaskowy. Sędzia Silzowski.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.—, z odnoszeniem i przez pocztę zł 85.—. Wpłaty na konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział Prenumeraty P. K. O. IV-1632.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI | Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60-61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I p. Tel 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki od godz. 14—15. Sekretarz Redakcji codziennie od godz. 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. — Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Drukarnia Państwowa Nr 1. Kraków, Wielopole 1. Tel. 563-06. M—20493